

GAZETA

FORANNA

Biblioteka Traveller

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6844.

Lwów, sobota, 29 września 1923.

Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 5000 M.p. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz

Zamordowanie posła na Sejm.

Stan wyjątkowy w całych Niemczech.

OBRADY SYNODU DJECEZJI KRAKOWSKIEJ.

Kraków, (PAT.) Uczestnicy synodu diecezji krakowskiej byli wczoraj w katedrze wawelskiej na uroczystej mszy żałobnej za dusze zmarłych biskupów i kapłanów diecezji. Po nabożeństwie odbyło się drugie plenarne posiedzenie kongresu synodalnego, na którym przyjęto przedyskutowane rezolucje.

Dziś o godzinie 8-mej rano ks. infułat Krupiński przy udziale ks. biskupa Sapiehy odprawił uroczystą mszę św., po której odbyło się trzecie plenarne posiedzenie.

DLACZEGO NIEMCY SKAPITULOWALI?

(ca). Z Berlina donoszą: Kanclerz Rzeszy oświadczył wczoraj w rozmowie z przedstawicielami Ruliry, że walka w Zagłobiu Ruliry kosztowałaby rząd w najbliższym tygodniu ni mniej ni więcej, jak tylko 8 tysięcy bilionów mk.

Ze względu na niemożność wypełnienia takich ciężarów, rząd zmuszony był zdecydować się na zażalenie biernego oporu

NAJNOWSZE PARYSKIE OBUWIE NÓG I NÓZEK.



Buciki domowe i na ulicę. 1) pantofelki domowe we formie sabotów z żółtej skóry zaprawianej z lakierowymi czarnymi przepaskami. 2) buciki dla dzieci, żółte chevreau z opaskami owijającymi nogę. 3) półbuciki richelieu lakier czarny i szare antylopy. 4) czarne lakiery lub chevreau. 5) eleganckie pantofelki ze skóry krokodylej. 6) buciki z matowego chevreau wysoko sznurowane 7) pantofelki lakierkowe z kłami dżetowymi.



Buciki balowe i wizytowe. 1) pantofelki z lamy lilowo-różowej, wielka spinka brylantowa. 2) antylopy czarne ze srebrnym motywem. 3) pantofelki jaszczurcze, klamra i obcasiki wysadzone brylancikami. 4) męskie pantofelki czarne lakierowane, klamra dżetowa. 5) pantofelki z lamy złoto-brunatnej. 6) pantofelki dla podłotków lakier czarny i spinki stalowe. 7) pantofelki czarne lakierowe wysadzone kamieniami, dostosowanymi do sukni.

Wielka afera szpiegowska w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.) (1.) Z polecenia władz wojskowych przeprowadzono szereg rewizji i aresztowań osób wojskowych. Aresztowania te stoją w związku z nową aferą szpiegowską. Jak się okazuje pewne gru-

py jednostek oddawały materiały, dokumenty i wiadomości stanowiące tajemnicę wojskową do rąk pośredników sowieckich. — Bliższe szczegóły i nazwiska są trzymane na razie w tajemnicy.

gi Narodów znajduje w opinii międzynarodowej dostateczne poparcie. Świadczą o tym wymownie głosy prasy francuskiej, belgijskiej, angielskiej, włoskiej, hiszpańskiej, rumuń-

skiej, austriackiej, węgierskiej i bułgarskiej. Prasa wspomnianych państw odnosi się przychylnie do kandydatury min. Skirmunta.

Kandydatura p. Skirmunta do Rady Ligi Nar.

znajduje poparcie większości państw.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Z otrzymanych tu wiadomości z Genewy wynika, że delegacja polska przy Lidze Narodów widziała się zmuszoną zdemontować za pośrednictwem sekretariatu generalnego

Ligi pogłoski, rozszerzane przez nieprzyjacieńską Polsce koła prasowe jakoby kandydatura p. Skirmunta do Rady Ligi została wycofana. Informacje otrzymane w Genewie stwierdzają, że kandydatura polska do Li-

Jak się potrąca podatek dochodowy.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Z powodu skargi urzędników i robotników oraz innych osób pobierających stałe płace na zbyt wysokie wymierzone im podatki dochodowe min. skarbu Kucharski wydał rozporządzenie normujące sposób potrącania podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzenia za nadmierną pracę. Według tego rozporządzenia należy ściągać podatek dochodowy od wymienionych kategorii w tym procen-

cie, w jakim przypadał podatek dochodowy w dniu 1. lipca b. r. Pobieranie różnicy między sumą należności podatkowej, przypadającą obecnie a sumą 1. lipca na razie się odrocza. Jeżeli ktoś w dniu 1. lipca płacił podatek z pensji wynoszącej 2 miliony marek, to dnia 1. października b. r. płaci ten sam procent z pensji wynoszącej 10 milionów marek. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 30. września b. r.

Na zegarze Niemiec bije dwunasta godzina.

Lwów, 28. września.

Kilkakrotnie przez nas wyrażane na tem miejscu poglądy o zbliżającej się kapitulacji Niemiec, stały się faktem. Dziewięćmiesięczna bitwa o pokój w Zagłębiu Ruhry kończy się sromotną klęską Niemiec, której utwierdzeniem jest wydana do narodu niemieckiego proklamacja, podpisana przez prezydenta Rzeszy i cały gabinet. W proklamacji tej rząd niemiecki stwierdza, iż: „aby utrzymać życie narodu i życie Niemiec, stajemy dziś przed koniecznością przerwania walki”. Daremnie jednak szukalibyśmy w tej proklamacji szczyrych akcentów, świadczących o istotnej dobrej woli Niemiec, w kierunku uczciwego i całkowitego spełnienia podpisanych przez nie w czerwcu 1919 roku zobowiązań.

Proklamacja ta jeszcze raz dowodzi, iż dla Niemców jedynym argumentem jest pięść. Tylko pod naciskiem faktów, tylko w obliczu ostatecznej katastrofy, w jaką wpuściła Niemcy ślepa i nieobliczalna polityka biernego oporu — cofają się one z pola walki i gotowe są do „pomieszenia najcięższych ofiar materialnych”. Czy na rachunek odszkodowań? Czy na konto zadośćuczynienia za wyrządzone zbrodnie? Nie — o tem proklamacja milczy. Natomiast buntliwie i z tupetem autorzy proklamacji oświadczają, iż wspomniane powyżej „najcięższe ofiary materialne” poniosą Niemcy na rzecz „wolności narodu niemieckiego i ziemi niemieckiej” i że „nie zgodzą się one nigdy na żaden układ, któryby choć najmniejszą cząstkę ziemi niemieckiej odrywał od Rzeszy niemieckiej”. Oczywiście, należy te słowa traktować jako retorykę, złożoną na oltarzu dotkniętej boleśnie fałszywej dumy narodowej Niemiec.

Niemniej jednak uderza i zastanawia w proklamacji to przeniesienie punktu ciężkości z kwestji odszkodowań i rewizji całokształtu stosunków między sabotującymi traktat Niemcami a koalicją na płaszczyznę tzw. rozpadnięcia się Niemiec. Świadczy to nietylko o chęci rozbicia spistości Niemiec przez koalicję, ale o istotnie groźnym rozłamie w łonie państw związkowych, wchodzących w skład Rzeszy niemieckiej. Byłoby to jedną z największych niespodzianek powojennych, gdyby marszu na Berlin dokonał... gen. Ludendorff, na czele południowo-niemieckich faszystów. Lecz wszelkie na ten temat prorocтва nie miałyby w chwili obecnej sensu.

Faktem jest tylko, że Niemcy stoją w obliczu rozdzielenia, które łatwo może ich doprowadzić do wojny domowej. Być może nawet, iż z tej groźby wojny domowej będą usiłowały Niemcy urządzić coś w rodzaju szantażu na koalicji, celem wymuszenia jakichś ustępstw. Dlatego też nikt, znający obecne stosunki w Niemczech, nie zdziwi się zbyttno na wiadomość, iż minister obr. krajowej Gessler zapowiada groźnie, iż zdusi w zarodku wszelkie próby rewolucji faszystowskiej, a jednocześnie pozostaje w ścisłych stosunkach z Ludendorffem i przywódcą bawarskich nacjonalistów, Hitlerem. Ołośne powiedzenie marszałka Hindenburga z roku 1917, iż wojnę wygra ten, kto ma silniejsze nerwy, powinno przywieść Niemcy do opamiętania.

Dzięki właśnie temu brakowi ner-

wów, powziął rząd dra Cima szalony projekt biernego oporu i finansowania tegoż. Ten zadziwiający u trzeźwego narodu brak nerwów, to oszalałe szamotanie się w sieci, do której Niemcy wpuściły się własnymi rękami — jakżeż odbija od wspólniejszej i niezłomnej postawy Francji! Żelazny front francuski powinien Niemcy przekonać, iż wszelkie ma-

tactwa i wykrety, wszelka dalsza zbrodnia gra na „przetrzymanie”, nie doprowadzi ich do żadnego pożądanego celu.

Czas pracuje obecnie dla Francji. Podczas ostatniej wizyty premiera angielskiego w Paryżu, jakoteż z oficjalnych głosów prasy włoskiej mogli się Niemcy przekonać, że czas pracuje również i dla koalicji. Jest

ona teraz bardziej spójna, aniżeli była z chwilą rozpoczęcia okupacji w Zagłębiu Ruhry.

Tak więc w Niemczech padło pierwsze, oficjalne hasło do odwrotu. Czy odwrot ten nie zamieni się w ostateczny upadek Niemiec, od nich to samych zależy. Dla demokracji niemieckiej, dla szczyrych republikanów i wszystkich rozumnych Niemców — bije dziś godzina dwunasta.

Jan Walewski.

Senat uchwalił ustawę uposażeniową i emerytalną.

Warszawa. (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu interpelację wniósł sen. Szuldrzyński (Ch. N.) w sprawie obecnego położenia w rolnictwie oraz sen. Woźnicki, Dobrucki i towarzysze w sprawie programu gospodarczego i finansowego rządu, w sprawie pożyczki zagranicznej. Przystąpiono do dalszych obrad nad ustawą

o uposażeniu urzędników i zapatrzeniu emerytalnem.

Sprawozdawca sen. Buzek (P. S. L. Piast) stwierdził, że poprawki zgłoszone przez lewicę zmierzają przeważnie do większego obciążenia skarbu. Ciężary te wyrażają się w cyfrze 650 milionów złotych polskich. Przenosi to siłę naszego skarbu. Gdyby zgodzono się na wniosek sen. Woźnickiego, aby ustanowić mnożną nie na 11.600, lecz 16.400 w takim razie pensje urzędników wynosiłyby znacznie więcej niż pensje przedwojenne. Co do awansów automatycznych w szkolnictwie, to należy pozostawić tę kwestję do rozstrzygnięcia pragmatyce służbowej.

Sen. Biały (P. S. L. Piast) odpowiada na zarzuty sen. Nowaka jakoby stronnictwo P. S. L. Piast wystąpiło przeciw postulatowi nauczycielstwa. Stronnictwo P. S. L. nigdy przeciw nauczycielstwu nie wystąpiło, czego dowodem, że sen. Nowak jako prezes organizacji nauczycielskiej z ramienia tego stronnictwa zasiadł w Senacie. — Dowodem słuszności moich słów — mówił sen. Biały — są głosowania we wszystkich sprawach dotyczących postulatów nauczycielskich. Wszyscy nauczyciele, którzy spełniają swe obowiązki są za poprawką komisji senackiej w sprawie automatycznych awansów.

Przystąpiono do głosowania. Przyjęto dwie poprawki sen. Adelmanna, mianowicie w artykule 21 podwyższono kwotę, jaką otrzymują wyżsi funkcjonariusze policyjni na unudorowanie. Druga poprawka sen. Adelmanna dotyczy art. 28, do którego dodano ustęp: „Normy wynagrodzenia zastępców profesorów, powołanych do wykładów na nieobsadzonej katedrze, określa rozporządzenie Rady ministrów”. Dalej przyjęto poprawkę senatora Krzyżanowskiego, dotycząca posunięć w szeregach wojskowych, posiadających wyższe wykształcenie. Cała ustawa o uposażeniu przyjęta wraz z rezolucjami.

Przystąpiono do ustawy emerytalnej.

Po końcowym przemówieniu sprawozdawcy sen. Buzka, który zaznaczył, że otrzymał od przedstawicieli rządu wiążące oświadczenie, iż emeryci salinarni, monop. tytoniowego i t. p. oorzymywać będą emeryturę w punktach tzn. z uwzględnieniem wzrostu drożyzny, przystąpiono do głosowania. Przyjęto poprawkę sen. Białego (Piast), która umożliwia emerytom, którzy wystużyli lat 35, przyjmowanie płatnej posady w samorządach. Dalej przyjęto poprawkę sen. Białego, aby czas obowiązkowy służby wojskowej lub stażów wyższych był wliczany do wysługi emerytalnej dopiero po u-

kończeniu 10 lat służby cywilno państwowej i analogicznie dla wojskowych. W końcu przyjęto całą ustawę emerytalną wraz z poprawkami.

Po krótkim uzasadnieniu sen. Posnera (PPS.) uznano nagłość i przyjęto sam wniosek w sprawie wypadku na kopalni Redon. Mianowicie wezwano rząd do ustanowienia komisji specjalnej celem zbadania kopalni w zagłębiu Dąbrowskiem i obmyślenia środków ratowniczych.

Następne posiedzenie Senatu ze względu na interpelacje su. Woźnickiego w sprawie pożyczki zagranicznej odbędzie się w czasie najbliższego posiedzenia Sejmu, przypuszczalnie 10. października.

W Bułgarii zapanował spokój.

Sołja. (PAT.) Bułgarska Agencja Telegraficzna zaprzecza pogłoskom o rzekomych walkach artylerji w okolicy Widyn i Brozoin. W rzeczywistości rozruchy komunistyczne zostały stłumione w całym kraju z wyjątkiem okolicy Ber-

kovic i Ferdynand, gdzie oddziały wojskowe osaczyły ze wszystkich stron powstańców w celu uniemożliwienia im rozprzyszczenia się po kraju.

W pozostałych częściach kraju panuje spokój.

Zamordowanie posła na Sejm.

OFIARA MORDU POSEŁ FRANCISZEK KSAWERY SADOWSKI. — MORDERCZY NAPAD DZIEŁEM DWÓCH ZAMASKOWANYCH BANDYTÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Sfery poselskie zaalarmowane zostały dzisiaj wiadomością o morderstwie, dokonanym na poście Franciszku Ksawerym Sadowskim, właścicielu majątku Ostrowiec, pow. Mińsk Mazowiecki, około 35 km. od Warszawy. Zamordowany był członkiem Sejmu ustawodawczego i należał do Związku Ludowo-Narodow. Wedle zeznań świadków przebieg zbrodni był następujący:

O godzinie 19.15, gdy Sadowski wraz z żoną i gospodynią siedział przy stole i wydawał rozporządzenia karbowemu, wpadli do mieszkania dwaj zamaskowani mężczyźni, owinięci w czarne szale i oddali do Sadowskiego kilka strzałów. Na wi-

dok zbrodniarzy Sadowski wstał od stołu i ruszył ku nim. Jeden z morderców, cofając się tyłem, strzelał bezustannie do Sadowskiego i trafił go śmiertelnie dwoma kulami. Sadowski padł na progu mieszkania.

W czasie strzelaniny wyskoczył z mieszkania karbowy, chcąc się wy dostać na ulicę. Wówczas drugi czatujący bandyta strzelił do karbowego, raniąc go śmiertelnie. Śledztwo ustaliło dotąd jedynie to, że nie ma tu mowy o morderstwie dla celów rahunkowych, lecz raczej o zemście. Nieboszczyk wprowadził znaczne interesy leśne w Suwalszczyźnie. — Tam więc należałoby szukać rozwiązania zagadki.

Warszawa. Tel. wł. (J.) W związku z tajemniczym zabójstwem w okolicach Warszawy, którego ofiarą padł były poseł na Sejm ustawodawczy Sadowski, informują że władze stwierdziły, iż morderstwo to nie miało na celu rabunku, albowiem z nadesłanych Sadowskiemu 20 milionów marek na wypłaty dla robotników znaleziono jeszcze sumę 10 milionów. Natomiast istnieją poszlaki, że napadu dokonano przez zemstę. Mówią o robotnikach, których usunięto z pracy. Niewykluczone są również pobudki o charakterze rozrachunków majątkowych, tembardziej, że władze natrafiły na ślad pewnych okoliczności, które dają bardzo dużo do myślenia. Śledztwo toczy się w dalszym ciągu.

Miljardy kosztowało tworzenie tytanicznego dzieła filmowego — z udziałem 10.000 osób.

KAROLINA — królowa ANGLJI

Wkrótce ukaże się.

KINO LEW. Od piątku 28 września br. SENSACJA!

„MEKTOUB” dramat w 6 aktach według powieści André Lugnet p. t.: „LES 5 GENTLEMEN MANDITS”

Akcja rozgrywa się w Tunisie „Białem mieście i piaskach Sahary”. Wspaniała wyśiawa — oryginalne zdjęcia — interesująca treść.

W piątek 28. z powodu koncertu wstęp do **APOLLO** tylko do godz. 6 $\frac{1}{2}$ popołudniu. — W sobotę 29. i w niedzielę 30. września dla dzieci i młodzieży szkolnej dwa odrębne przedstawienia po cenach niższych, a to o godz. 12-tej i 1-szej.

Niech każdy spieszy podziwiać cudowne dziecko **JACK COOGANA**

„ZŁOTY CHŁOPAK” w kinoteatrze **APOLLO**
ul. Chorążczyzny 7. 6806

Stan wyjątkowy w całych Niemczech!

Berlin. (PAT.) Prezydent Rzeszy wydał o północy rozporządzenie

wprowadzające na całym obszarze Rzeszy stan wyjątkowy.

Stan oblężenia w Bawarii.

Monachium. (PAT.) W Bawarii ogłoszony został stan oblężenia. Bawarska Rada ministrów zamianowała b. prezesa Rady ministrów Kahra komisarzem państwowym dla Bawarii, zapatrując go w specjalne pełnomocnictwa. Specjalne rozporządzenie rządu zawieszając czasowo szereg ważnych paragrafów konstytucji, ograniczając swobodę osób, wolność prasy i powierzyła Kahrowi władzę wykonawczą, upoważniając go do odwoływania się do

pomocy zbrojnej

Nominacja Kahra, wybitnego separatysty i skrajnego monarchisty, wywołała w kołach socjalno-demokratycznych Bawarii żywe zaniepokojenie.

HITLER GENERALNYM PRZYWÓDCĄ BOJÓWEK BAWARSKICH.

Monachium. (PAT.) Wskutek kapitulacji Berlina, otrzymuje Adolf Hitler ogólne kierownictwo polityczne nad Związkami bojowymi.

11.000 metrów ponad ziemią.



Sadi Lecointe w aparacie lotniczym, którym niedawno temu wzniósł się na 11.000 metrów, pozostając przeszło godzinę poza sferę powietrza. Wziął ten sam rekord w awiatyce, gdyż wzniósł się na taką wysokość, jakiej dotąd nikt nie osiągnął.

Konieczniemi były w tym celu specjalne badanie aparatu, osobne przyrządki i szczególna ich wytrzymałość na obniżenie temperatury. Próby trwały czas pewien — wreszcie 1-go sierpnia Sadi Lecointe dokonał wlotu, o którym sam opowiada następująco:

„Poprzednie wloty uskuteczniłem na wysokości 8.000 i 9.000 metrów; postanowiłem spróbować jeszcze. O godzinie 16.55 z aparatem, zasilanym benzolem, wyleciałem z Villacoublay. Powietrze było czyste, wiatr dość silny. Otulony w kombinacje futrzaną z maska do wdychania tlenu na twarzy, wzbijałem się bez pośpiechu, nie chcąc nadużywać aparatu. Na wysokości 8.000, spadłszy poniżej 40 stopni zimna, termometr umieszczony w pudle aeroplanu pękł: żyły moje i serce będą miały większą odporność, niż szkło, pomyślałem, nie zwróciwszy żadnej uwagi na drobne wydarzenie.

Po godzinie i 20 minutach jazdy, poznałem, że zapas tlenku, którym oddychałem — ma się ku końcowi. Trzeba było myśleć o powrocie; oba moje barometry wskazywały: 10.900 jeden, 11.000 metrów drugi. Droga powrotna

zabrała mi jeszcze 35 minut czasu; żął dowolałem się zatem w powietrzu 1 godz. 55 minut.

Komisarzem oficjalnym ze strony awiatyki francuskiej był p. Robin, który też odebrał oba barometry; przedstawiciele wojskowości gratulowali mi. Byłem szczęśliwy. Przyjaciele pomogli mi rozebrać się z futer — z początku szedłem po murawie z pewnym wahaniem, które w ciągu kilku minut ustąpiło zupełnie.

I nagle wydało mi się, że powinienem działać więcej, znacznie więcej — i że z aparatem moim potrafił niebawem osiągnąć 12.000 metrów. Zobaczyni.

I jeszcze jedno pragnę wam powiedzieć: kiedy byłem na wysokości 9.000 metrów, podniosłem oczy w niebo: jego błękit i jego bezmiar wydały mi się taka potęga, że oczy moje nie zdołały jej wytrzymać — i spuściłem je przedziękując motor. Od tej chwili nie odważyłem się już kontemplować nieruchomego eteru”.

NADESLANE.

Szkoła Muzyczna im. Ignacego J. Paderewskiego we Lwowie, ul. Mikowskiego 11 (róg Kochanowskiego) przyjmie wpisy od 11—1 rano i 3—7 wiecz. Uczniowie niezamożni mogą otrzymać zniżkę czesnego. 6781

Salomonowy wyrok w sporze o poezję.

Sfery towarzyskie w Warszawie omawiają obszernie przebieg niezwyklej rozprawy sądowej, na której wystąpiły jako strony dwie poetki. Janina Grunertówna, sekretarka komisji kodyfikacyjnej i Walentyna Dmowska nauczycielka, wszczęły spór o własność utworu poetyckiego. Mianowicie Grunertówna oskarżyła Dmowską o rozszerzanie o niej zniesławiających wiadomości ze skradła podczas wspólnego zamieszkiwania z Dmowską utwory poetyczne.

Sąd wezwał jako biegłego p. Lorentowicza, który powiedział, że stanowczy sąd co do autorstwa spornego

sonetu mógłby wydać po przeczytaniu jakiegokolwiek utworu, napisanego przez obie panny na określony temat w ciągu pewnego czasu.

Sąd przychylił się do tego wniosku i ekspert zaproponował jako temat wiersz pod tytułem „Sąd”. Oskarżycielka i oskarżona udały się do przyległego pokoju sędziowskiego i obie napisały tam wiersz na ten temat. Na podstawie tych dwu wierszy Lorentowicz orzekł, że sporny wiersz jest własnością Dmowskiej, a nie Grunertówny. Sąd wydał wyrok uniewinniający osk. Dmowską.

KAPELUSZE

aksamitne, filcowe,
czapki sportowe,
woale

poleca na SEZON JESIENNY znany z wytworności i smaku
Magazyn S. Tomaszewskiej
ul. Akademicka 1. 4.

583-02

K. H. STROBL.

12

Tajemnica grobowca na Pere-Lachaise.

Przełożył z oryginału

ADAM STODOR.

(Ciąg dalszy).

Moje zaś zjawiska są z pewnością niematerialne, a raczej, ponieważ nie ma na ziemi zjawisk niematerialnych, to w każdym razie egzystują one poza granicami możliwości pomiaru, ciężaru i zdolności reagowania.

Krótko: — uważam je za samoświecący eter. Za uwidoczniający się eter kosmiczny, przenikający wszystko i wypełniający wszystko o ciężarze atomowym równym 0.0000096 ciężaru tlenku, o szybkości na sekundę równej 2240000 m.

Jeszcze przed kilku laty mógł Poincaré napisać w swej „Matematycznej teorii światła”: — „Pytanie, czy eter rzeczywiście istnieje, ma dla nas (fizyków) małe znaczenie; zbadanie tej kwestji jest rzeczą metafizyków”.

To zdanie Poincarégo wykazuje całą krótkowzroczność tego, zresztą genialnego uczonego, w sprawach, które jego zdaniem, są od niego daleko. O nie! — ta kwestja zajmuje nas fizyków bardzo żywo. Od czasu, gdy Maxwell postawił elektromagnetyczną teorię światła, od której to chwili przyjąć musiny, że elektryczność nie jest siłą przyrody, ale substancją, od czasu, gdy do dwu dotychczasowych elementów dwa nowe dodać należy: — pozytywne i negatywne elektrony — pojęcie „siła” stało się daleko węższe. Krok było zaledwie stąd do śmiałego twierdzenia Mendelwewa, odkrywcy periodycznego systemu pierwiastków, że eter również jest natury chemicznej, i że on również podlega prawu periodyczności pierwiastków.

Na mocy tego, oraz na podstawie potwierdzających wywodów Jerzego Rudorfa o pramaterji i eterze świetlnym, dawne pojęcie o atomach upada. Atomy nie pływają wcale, że się tak wyrazimy, w eterze kosmicznym, tak jak drzewo we wodzie, zupełnie obce tej wodzie. I oto — staję przed fundamentem mego systematu.

Atomy powstają z samego eteru.

Są to zabarzenia wirowe w eterze, cyklony, w których on się zagęszcza i tworzą się w miejscach, gdzie owe niewypowiedziane szybkie ruchy cząstek eteru, dążącego zawsze w linii prostej, w ruch wirowy przechodzą. A jak powstaje ten eter kosmiczny? I oto punkt cudowny, w którym fizyk i metafizyk schodzą się ze sobą. Tu, tu, panie Poincaré dokonywa się przejście ruchu w substancję!

Eter kosmiczny jest więc niczem innym, jak przejściem siły w materję. Energia nie jest właściwością materji, lecz czemś pierwotnem, z czego powstaje eter. W ten sposób rozwiązana jest zagadka rozkładu materji, niepokojąca tak naszych fizyków. Materja musi ulec rozkładowi, aby stać się czystą energją. Prawo o niezniszczalności siły jest słuszne, ale jego znaczenie zaczyna się przed narodzinami materji. Istnieje krańcze energii kosmicznej, wytwarzające ze siebie materję.

Dlatego to eter kosmiczny jest równocześnie materialny i niematerialny, jest elementem i energją, jest przyczyną wszystkich zjawisk widzialnego świata, ale również, ponieważ wszystkie właściwości w sobie jednoczyć musi — sam prawie

pozbawiony jakichkolwiek właściwości. Dlatego też nie może ustalić w moim marnymowym apartamencie żadnych właściwości przynależnych światłu i eteru, który powstał sam ze siebie, samoświecący.

Są jednakże dane, napelniające mnie znówu ciągłym niepokojem. Niekróć tylko nad niemi rozmyślałem, gdyż wskazują one na właściwości lśnienia w grobowcu, dla którego brak mi zupełnie wyjaśnienia. Myślę o znikaniu płyty bronzowej w tylnej ścianie grobowca. Zjawisko to powstaje nagle i kończy się również tak samo nagle, tak, że nie mogę skonstatować żadnej prawidłowości.

Spostrzegam około północy, zajęty moją pracą, że bronzowa tarcza znikła. Wstaję z miejsca, podchodzę do niej, aby dotknąć metalu — brak go rzeczywiście, rozplynał się, nie pozostawivszy śladu. A po chwili tablica bronzowa jest znów na swoim miejscu. Należy zaznaczyć, że z chwilą powrotu tablicy znikła niemile przynobienie, rodzaj braku tchu i rozpaczliwe bicie serca, opadowujące mnie w chwili jej zniknięcia.

(C. d. n.).

Krwawa walka o miedzę.

Trzy strzały do posterunkowego.

(h.) Na tle sporów sąsiedzkich wybuchła wczoraj krwawa walka w Lozynie pod Lwowem. Gdy policja, uwiadomiona o awanturze, chciała położyć kres walce, wypalił jeden z najzagorzalszych uczestników walki, Michał Bernadzki, trzy razy z rewolwenu do posterunkowego Czajkowskiego. Strzały na szcze-

ście chybiły celu, poczem wszyscy bojownicy, a mianowicie Michał Domaradzki, Walenty Bernadzki, Mikołaj Robert, Jurko Mikułyszyn i Jan Cegiesz odstawieni zostali do Lwowa, gdzie odpowiadać będą w sądzie za zbrodnię gwałtu publicznego i złośliwe uszkodzenie cudzej własności.

Zwyrodniałe matki.

MATKA TOPI SWE DZIECKO A ZWŁOKI WRZUCA DO KANALU. PODRZUCENIE 14-MIESIĘCZNEGO NIEMOWŁĘCIA.

(h.) Równoległe z rozpustą szerzy się na tle atmosfery powojennej nie tylko u nas, ale wszędzie niemal zanik uczuć macierzyńskich szczególnie w odniesieniu do noworodków. Kontusia policyjna zanotowała wczoraj dwa drastyczne wypadki zwyrodnienia u kobiet. Józefa Maczyńska, mieszkająca przy ul. Ko-

flarskiej 1. 6. utopiła nowonarodzonego synka swego w szafliku, napełnionym wodą, a następnie wrzuciła trupa do kanału. Natomiast Anastazja Hawrysz podrzuciła swe 14-miesięczne dziecko w sieni domu przy ul. Kadeckiej 1. 28. Obydwa zwyrodniałymi kobietami zaopiekowała się policja.

Nowa Reglamentacja dewizowa w Polsce

opracowana przez Wład. Jennera, nac. redaktora „Gazety Bankowej”, obejmująca wszystkie obowiązujące obecnie przepisy reglamentacyjne w brzmieniu oficjalnym, wyszła z druku i jest do nabycia w księgarniach i u wydawcy. Broszura niezbędna dla wszystkich banków dewizowych, komisjonerów dewizowych, przedsiębiorstw i osób, mających jakąkolwiek styczność z zagranicą.

Cena egzemplarza Mp. 45.000.

Wydawnictwo „Gazety Bankowej“ Lwów, ul. Zimorowicza 5.



Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Reprezentacja na Wschodnią Małopolskę: **Tadeusz WASUNG i Ska**

Lwów, ul. Wałowa 3

„GORGÓ“ Fabryka Chemiczna Tow. Akc. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 24.

Z TEATRU.

(„Oczy księżniczki Fatmy“, komedia w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego.)

Starszy profesor historii Broniewski ożenił się niepotrzebnie z piękną Stefą. On jest mudy i suchy, jak sprężynowy pajac, ona rwie się do życia i tęskni za miłością. Tęsknoty tej podsyca Narewicz, doktor filozofii, muzyk i poeta, a właściwie pijak i dekadent życiowy, profesorowi przypodobała się brzydka Regina, marząc o małżeństwie z nim po katastrofie ze Stefą, na piękne ciało pani profesorkowej czyli mądry i sprytny adwokat Czernski. Co to jest? Czyż nie coś, jak Hedda Gabler, przetransponowana na komedię? Zakończenie jednak afery musiało, rzecz naturalna, inne być w komedii — pani Stefa nie strzela sobie

jak Hedda w swój piękny łebek, ale zostaje słynną gwiazdą kinematograficzną, znaną z filmu „Oczy księżniczki Fatmy“, który przeleciał cały świat, zdobywając jej sławę i pieniądze.

Długo czekaliśmy na tą „nowość“. Chwilami miało się wrażenie, że to opóźnienie się z jakąśkolwiek premierą było kawałem dyr. Czarnowskiego. Po prostu człowiek ten tak bardzo nie lubi recenzentki twarzyć, że przez cały miesiąc trzymał nas zdala od teatru. A teraz nareszcie dał nam coś i znowu niepełną nowość. Komedia Kiedrzyńskiego, pisana przed kilku laty dla gwiazdy warszawskiej Mrozińskiej i dla nieodżałowanego Bołczy (oboje zaangażowali się już do teatru Niebiańskiego), przeleciała wszystkie teatry stołeczne i na prowincji ma całonocne „występki“ na sumieniu. Posiada wszystkie zalety i wady pióra Kiedrzyńskiego, o których pi-

Jeszcze krótki czas wyświetlają w MARYSIEŃCE i KOPERNIKU jednoseriowy dramat w 6 aktach p. t.

== Pięciu Braci Rotschildów ==

Z sali koncertowej.

KONCERT MIECZYSLAWA MÜNZA.

Lwów, 28. września.

Od ostatniego lwowskiego występu Mieczysława Münza upłynęły trzy lata. W czasie tym fenomenalny ongiś „uczeń“ spoważniał, dojrzał, stał się świadomym swych celów artysty. Co więcej — mimo swego młodocianego wieku — zdobył amerykańskie laury, o które często napróżno walczą nawet najbardziej zasłużeni.

Warunki i okoliczności, wśród których artysta przez czas dłuższy przebywał musiały wycisnąć na sztuce jego specjalne piętno. Złożyły się na to liczne czynniki, jak: pobyt w ośrodkach zagranicznego ruchu muzycznego, doskonałe wzory, wyteżona praca pod kierunkiem znakomitych pedagogów, a wreszcie estradowa rutyna.

Oceniając wysiłki artystyczne młodego pianisty skonstatować wypadnie znaczny postęp zarówno pod względem technicznym, jakoteż intelektualnym. Ostatni zwłaszcza moment zasługuje na szczególniejszą uwagę, świadczy bowiem o pogłębieniu artystycznym, którego dawniej Münzowi brakowało. Ujawniło się to zresztą w układzie programu, którego ośrodek stanowiły dzieła Bacha oraz Cezara Francka. Wprawdzie w interpretacji tych utworów wyczuwać się dawał duch znakomitego mistrza pianisty Egona Petriciego, unosił się on jednak nad całością swobodnie, nie przytłaczając jej niewolniczo. Świadczy to chlubnie o młodym artyście, który potrafił mimo wszystko zachować swą indywidualność, wypowiadając się w tych utworach oryginalnie i zajmująco. W wyższym stopniu zachował on ton własny w interpretacji dzieł Chopina. Nie zawsze wprawdzie i nie we wszystkim można się z nim zgodzić. Można by mu niekiedy zarzucić zbyt dużą emfazę i przesadę zarówno w agogice, jak też w dynamice — można by wreszcie polemizować z nim o pewne szczegóły, odbiegające zbyt jaskrawo od uznanego powszechnie chopinowskiego stylu. W żadnym jednak wypadku nie można mu zarzucić braku konsekwencji w pojmowaniu całości, jak też w żadnym wypadku nie można stwierdzić, iż artysta był mało zajmującym. Gra bowiem Münza posiada wiele uroku, który udziała się słuchaczowi. Technicznie stojąca na wyżynach doskonałości — czego dowodem brawurowe odtworzenie walcika z „Naily“ Delibes'a-Dolman'ego, rozporządza również innymi środkami, jak pięknym tonem, szlachetnym irazowaniem, wybitną muzykalnością oraz ową nieuchwytną i niedającą się wyrazić impulsywnością, która sprawia, iż pianista słucha się z zajęciem i oklaskuje gorąco.

Sypały się też rzęsiste oklaski, które

do punktu kulminacyjnego doszły pod koniec programu. Odwiedział się za nie koncertant licznymi nadawkami, których grono melomanów słuchało długo po ukończeniu oficjalnego programu z nieślabnacem zajęciem. Zajęcie zaś owo było szczerze i nieklamane, szczerą hołtem i pięknie zapowiadającą się jest sztuka młodego artysty.

Dr. Juliusz Balicki.

Książka L. George'a.

„Petit Parisien“ donosi z Londynu, że Lloyd George w przyszłym tygodniu wyda książkę pod tytułem: „Czy istnieje pokój?“ W książce tej b. angielski premier podda szczegółowej analizie obecne położenie polityczne w Europie, zamieszczając szereg sensacyjnych wiadomości o rokowaniach w sprawie reparycyjnej.

NADESŁANE.

Wydział Stowarzyszenia kandydatów adwokatury we Lwowie zawiadamia pp. Kolegów, że w niedzielę 30. bm. odbędzie się w lokalu Izby adwokatów o godz. 10 przed południem Nadzwyczajne Zgromadzenie z porządkiem dziennym: 1) Katastrofa drożyźniana a nasze plące. 2) Wnioski i interpelacje. — Koledzy! Jawcie się wszyscy! 6798

Dentysta

Dr. Allerhand

powrócił i ordynuje Krasickich 8. I p. 6797-5

OKAZJA

dla Rolników i Przemysłowców.

SPRZEDAŻ

maszyn, narzędzi rolniczych, różnych materiałów na wyrób itp. odbędzie się w dniach 4, 5, 16 października br. w Zbiornicy „DEMAT“ w Trzemeszku-Bakończęyc.

Materiały oglądać można każdego dnia od godz. 9-tej do 11-tej. 606

Kierownictwo

E! spozytury „Demat“ Lwów.

kreację Stefy w jakimś płacziwo-afektowanym sosie, kostjumny zaś naprawdę olśniewające nie potrafiły przykryć artystycznych i wrodzonych niedomagań.

Ładnie i sprytnie opracowała sobie rolę Reginy Ładosiówna, błyszcząc światłkiem prawdziwego i szczerego talentu. Orzechowski miał lepsze i gorsze chwile, ale na ogół grał żywo, z temperamentem, latając zawsze to, co się rwało.

Szeroko zagrał sobie tym razem Rygiel, a to, że przypominał czasami impulsywnego Rasłńskiego nie zaszkodziło ani kreacji, ani komedii.

Publiczność była dobrze usposobiona i dla autora i dla artystów, pomimo końca miesiąca i strajku tramwajowego.

Henryk Zbierzchowski.

Zawrotny taniec milionów w zagł. Ruhry.

(w.) Specjalny korespondent „Kurjera Warszawskiego”, przebywający na okupowanym terenie, tak charakterystycznie sytuację ostatnich dni (po dwóch słynnych, medzielnych mówach Poincarégo i oświadczeniu bawarskiego prezydenta ministrów o samodzielnej akcji Bawarii):

Barometry giełdowe odczuły odrazu sytuację. Dolar podskoczył o sto procent — i o tyleż podskoczyły ceny. — Wprawdzie urzędowa giełda berlińska, sztucznie trzymająca za kark notowała dolar 131 milionów marek, ale „w wolnych obrotach, których niepodobna porównywać z czarną giełdą, dolar kupowano w Essen

po 237 milionów, w Kolonii po 280, w Berlinie 210 i t. d.

To znaczy, że wartość miliona marek zrównała się z wartością dwóch fenigów przedwojennych, czyli, że jedna marka złota miała kurs 50 milionów marek papierowych, a dzisiaj zapewne skoczy jeszcze wyżej.

Odpowiednio do tego podniosły się odrazu wszystkie ceny. Jeden egzemplarz dziennika, który jeszcze wczoraj zrana dostać było można za pół miliona, wieczorem, jak wiemy kosztował już milion. Za lichy sznyceł z dwoma ziemniakami (nie więcej!) trzeba było w drugorzędnej restauracji płacić w sobotę 25 milionów (bez procentu dla kelnera), a dziś za funt najgorszej kiełbasy (Grenadierwurst) w Koblencji

trzeba oddać sumę, której pożyczcie przed wojną wymagałoby rokowani międzynarodowych, mianowicie 60 milionów.

Wobec tego nikt się nie dziwi, płacąc za kufel piwa 8 10 milionów, a za funt masła 50 milionów.

Cóż dopiero mówić o ubraniu! Wczoraj przed nową katastrofą walutowa zaceniono mi za ubranie 150 „Goldmark” czyli dosłownie 200 franków szwajcarskich, gdy w Paryżu za 300 do 400 franków francuskich można otrzymać garnitur pierwszorzędny, a przed wojną światową, z angielskiego materiału marynarka ze wszystkim co do tego na-

leży, nie kosztowała więcej w Berlinie niż 60 do 70 marek, czyli „Goldmark”.

Cena jako tako przyzwolonego ubrania w Essen jest w markach papierowych kilka razy większa od liczb, określających budżety roczne wielkich mocarstw przedwojennych, razem z ich szalonymi zbrojeniami.

Ale cóż dalej?

Jeżeli Knilling (bawarski prezydent ministrów będzie się upierał razem z nacjonalistami niemieckimi przy bezmyślnym oporze (Sinloser Widerstand — jak pisze najpopularniejszy tutaj dziennik „General Anzeiger” z Dortmundu), to dolar wdrapie się na takie wyżyny, na których nikt nie nadaży drukować stu-milionówek papierowych, nikt nie nadaży ich rozwozić po kraju, ani też płacić na czas robotnikom, urzędnikom i bankom. Powstaną rozruchy w Niemczech nieokupowanych, a tu nad Ruhra robotnicy masowo przejdą pod opiekę franka francuskiego. Wówczas...

Czy i wówczas Knilling nie pozwoli Stressemannowi kapitulować, czyli wykonywać traktatu wersalskiego?

Oplaty od podań dreżeją 4-ro krotnie.

Warszawa. (AW.) Z dniem 1. października br. wchodzi w życie rozporządzenie min skarbu z dnia 15. września 1923 w sprawie podwyższenia 4-krotno-

nego obowiązującej dotychczas od 1. lipca br. stawki opłat od podań, załączników i świadectw urzędowych od pełnomocnictw, dokumentów Rp.

Katastrofa lotnicza w Poznaniu.

POR. ŚWIDA ZGINAŁ NA MIEJSCU. — MECHANIK CIĘŻKO RANNY.

Poznań. (PAT.) O godz. 10.20 rano z lotniska na Ławicy wzniósł się na samolocie typu „Bristol” por. pilot Adam Świda z mechanikiem szeregowcem Zachorzem. Zaraz po wznesieniu się nad lotniskiem, na wysokości 50—60 m., motor na aparacie poczał działać nieprawidłowo.

Pilot zatrzymał motor i rozpoczął lądowanie. Jednakże po chwili aparat utracił równowagę i runął na ziemię. Por. Świda poniósł śmierć na miejscu, mechanik złamał nogę, oraz silnie się potłukł. Aparat został całkowicie zdużgotany.

sferę, hołdujące miłości lesbijskiej, zbierały się chętnie na tajemne schadзки w jaskini zepsucia.

Pani Schindler, to 40-letnia kobieta, rozwódka. Maż jej, buchalter wielkiej firmy wiedeńskiej, rozwodził się z nią jeszcze w r. 1912, albowiem już wtedy prowadziła się bardzo niemoralnie, utrzymując równocześnie stosunki miłosne z kilku mężczyznami.

Czytajcie „Szczytkę”

Niehawem będzie u nas jak w raju.

(p.) Należy skonstatować fakt, że wszystkie nasze czynniki rządzące — jakkolwiek jak dotychczas nie z wielkim skutkiem, niemniej jednak ze znaczną pilnością — zajmują się sprawą drożyzny środków spożywczych. Urządza się rewizje składów, kontroluje faktury i ceny nabywania u producentów, przekupne na targach, rzeźnicy, piekarze i t. d. są obowiązani do zgłaszania cenników.

Niewiele to pomaga, co prawda, ale w każdym razie sprawia, że żadna podwyżka artykułów spożywczych nie uchodzi niespostrzeżoną i każda musi mieć bodaj jakieś pozorne uzasadnienie.

Im więcej się ma rzeczą natomiast z artykułami odzieżowymi. Tu nikt nigdy nie zgłasza podwyżki cen, ani tem mniej jej procentowej wysokości. Nikt nie stara się ani przed żadną władzą, ani tem mniej przed publicznością uzasadnić powodu każdorazowej zmiany ceny.

I zaiste trzeba chyba bardzo pilnie śledzić czarnoksięską grę kartek na wystawach sklepowych albo na dyskretnie gdzieś w kątku unieszczonej cennikach, aby prowadzić jaką taką ewidencję niustannego wzrostu cen wszelkich artykułów odzieżowych. A struba ta, pracująca z zawrotną szybkością podnosi nie tylko artykuły dyktu. Wszystkie towary liczą się już na miliony, tak, że sprawienie najskromniejszego odzienia czy obuwia, przenosi dziś stanowczo możność każdego żyjącego ze stałych poborów. Wobec tego istotnie należy oczekiwać w najbliższym czasie, że będziemy musieli powrócić do rajskich czasów i obywać się bez odzienia. Należałoby wczoraj zatem starać się o zniesienie przeszkód w wprowadzeniu tej najnowszej i najlepiej zastosowanej do czasów obecnych mody... Co do warunków klimatycznych, to pozostaje nam, jak w wielu innych wypadkach, jedynie apel do Pana Boga.

Istnieje jednak nadzieja, że wprowadzenie tej mody stać się może skutec-

PIERWSZE KRAJOWE LOTY KONKURSOWE GOŁEBI POCZTOWYCH.

M. S. Wojsk zorganizował dnia 23. bm. pierwsze krajowe loty konkursowe gołębi pocztowych Towarzystw prywatnych. Loty te odbyły się w całej Polsce i miały dać przegląd wyników osiągniętych przez poszczególne Towarzystwa hodowców gołębi w tej dziedzinie łączności.

Na terenie województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego przy stąpiło do tych lotów Polskie Tow. Hodowców gołębi krajowych i pocztowych, Lwów, Ossolińskich 16, oddając do konkursu 20 sztuk gołębi pocztowych tego-rocznych, trenowanych do Lwowa z miejscowości Złoczów, Stryl i Jaworów. Gołębie wypuszczone z tych miejscowości o godz. 8 rano przyleciały do Lwowa, pierwsze sztuki ze Stryla i Złoczowa już o godz. 9.04 rano, następnie zaś w kilkunastominutowych odstępach.

SYN ANGIELSKIEGO PREMERA SOCJALISTA.

(ea.) Jak donosi „Vorwärts” syn angielskiego premiera Baldwina Oliver Baldwin zgłosił oficjalny akces do socjalistów i został wciągnięty na listę partii robotniczej. Zamierza on przy najbliższych wyborach kandydować z tejże partji.

ODRZUCONA SKARGA LUDENDORFFA.

(ea.) Socjalistyczny „Münchener Post” zarzucił w jednym z ostatnich artykułów generałowi Ludendorffowi, iż przedłużył rozmyślnie wojnę światową. Generał Ludendorff obraził się i wystąpił ze skargą przeciw redaktorowi powyższego pisma. Sąd jednak po przesłuchaniu oskarżonego redaktora i zbadaniu przedłożonych przezeń dowodów uwolnił go, odrzucając tem samem skargę dumnego generała.

Zaleszczyki winny otrzymać dogodnie połączenie kolejowe.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu senator Thullie i koledzy klubu Ch.-D. wnieśli interpelację do rządu w sprawie połączenia kolejowego z Zaleszczykami z Rumunią i Kołomyją. Interpelanci wywodzą, że przed wojną Zaleszczyki były połączone koleją z Rumunią i odnogą Domanówka—Kołomyja z resztą kolei galicyjskich. Podczas wojny zburzono parę prześel mostów na Dniestrze w Zaleszczykach a Stefanówka przypadła Rumunii tak, że obecnie Zaleszczyki są odcięte od Pokucia i łączą się z resztą Polski tylko koleją Zaleszczyki—Czortków.

Ten stan niestabilny wywołuje stopniowo opadek Zaleszczyk, tego miasta. Najdalej wysuniętego na po-

łudnie, słynnego z obfitości ogrodów owocowych. Dowóz węgla, drzewa i soli odbywa się drogą okrężną na Buczaczu i Czortków, a także dowóz zboża jest utrudniony. Rumunia jest państwem zaprzyjaźnionem z Polską, sadzimy więc, że po rekonstrukcji mostu w Zaleszczykach da się łatwo osiągnąć ruch pociągów polskich przez ten teren rumuński. Nowa graniczna stacja ożywi ruch handlowy z Rumunią. Dlatego interpelanci zapytują rząd, czy zamyśla wszcząć rokowania z rządem rumuńskim co do rekonstrukcji mostu na Dniestrze w Zaleszczykach, oraz co do przejazdu polskich pociągów przez terytorjum rumuńskie.

Jaskinia zepsucia w Wiedniu.

ORGJE BESTJALSKIE W SALONIE ROZWÓDKI.

(ea.) Władze wiedeńskie wpadły onegdaj na trop zwyrodniałych kobiet, uprawiających na wlepką skalę orgje lesbijskie w jednym z salonów stołecznych, pozostających pod zarządem idealnej Rózy Schindler. — Właścicielkę ohydnej lupanaru wraz z kilku pomocniczkami, schwyłano na gorącym uczynku aresztow-

wano. Całe towarzystwo odpowiadać będzie za swe czyny przed sądem.

Pomiędzy młodemi dziewczętami, grupującymi się „w salonie” p. Schindler, znalazła się również córka zmarłego niedawno wyższego oficera. Kokoty najgorszego gatunku, jakoteż eleganckie kobiety z lepszej

Przemysław Dr. WOLF
OPERATOR 6770
powrócił i ord. Batorego 32.

Giełda.

Z dnia 27 września.

—o—
GIEŁDA ZURYCHSKA.

Notowania wstępne z dnia 27 września br. Berlin 0.000042, Holandia 220%, Nowy Jork 560.75, Londyn 25.58, Paryż 34.90, Mediolan 25.92, Praga 16.80, Budapeszt 0.03, Bukareszt 2.60, Belgrad 6.60, Sofja 5.37, Warszawa 0.0017, Wiedeń 0.0078 i sic... ~~Wiedeń~~ Austr. stempel 79.

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Lwów 27. września 1923.

Zainteresowanie dla papierów dywidendowych znaczne. Bardzo liczne transakcje w kotowanych i niekotowanych akcjach. Kursy naogół chwiejno-zwykłe. Popyt duży.

Chodorowski ustalił się przy kursie 96000. Tespy 140000. Oikosy wahały się od 760—780000, nicef. 710—725000. Cegielski rozpoczął i zakończył kursem 150000. Parowozy 116—120000, nicef. 105—110000. Zieleniewski do 2350000. Browary słabsze, przy końcu 2950000, nicef. 2700000. Cmielów 310000, potem 295000. Gafota awansowała na 42000. Karpalit 135000. Pezet 60000. P. Nafta 115—122000. Rakszawa 760000, ustaliła się przy 730000. Siersza g 1375 i 1390000. Tohan 80—83000. B. Hipot. 180000 ex — P. B. kr. awansował przy dużej ilości transakcji na 35000. B. Przem. podskoczył do 135000. Ziem. B. Kred. 45—52000.

Tendencja w dalszym ciągu chwiejno-zwykła. Uspokojenie b. ożywione.

AKCJE.

Lwów 27 września

Arma 100; Azot 80—105; Chybie 1900—2100; Czechowice 45; Columbia 20; Drożdże G. 155; Elektrownia n. S. 20—21½; Gazociągi 80—90; Gazolina 375—410; Foresta 145—150; Len 325; Lesienice 475—550; Lokomotywy 190; Machleid 85—88; Nitrat 60—66; Olkusz 135—162; Przeworsk 38000; Radziwiłł 310; Rucker i Höflinger 240; Schön 15000; Star 210; Węglówki 75. 8, nicef. 5½—6½; Gazy 6800—7000; Jaworzno 4500—5400.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Arma 100, Azot 105 (nicef. 95, 93, 80), Chybie 100, szt. 1950, 1900, 2000 (dr. 2100), Columbia 20, Drożdże G. 155, Gazociągi 90, 85, 80, Foresta 150, 148, 147, 146, 145, Lesienice 550, 475, Machleid 85 87 89 88, Olkusz 130 135 140 145, 150, 155, 160, 162, Radziwiłł 310, Star 210, Węglówki 8000, 7500 (nf. 5500, 6500) Gazy 7000, 6900, 6800, 6850, Jaworzno sztka 4500 (a 25 5000, 5100, 5125, 5150, dr. 5300, 5400, Czechowice 45, Elektrownia n. S. ex 20, 21, 21½, Gazolina 375, 385, 390, 395, 400, 405, 410, Len 325, Lokomotywy 190, Nitrat 66 (nf. 60), Przeworsk 38,000,000 (imienne), Rucker Höfl. 240, Schön 15,000,000.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania końcowe z dnia 20 br.

Dolary Stan. Ziedn. 308, kupno 311, sprzedaż 305; franki francusk. 19325; franki franc. złote 59550;

Czeki: Belgia 16950; 17100; 16800; Berlin 0.004; Gdańsk 0.004; Holandia 121; Londyn 1415, 1417, 1397; Nowy York 308, 311, 309; Paryż 19325; Szwajcaria 55, 55500, 54500; Wiedeń 4.3, 4.39, 4.31; Włochy 14.350, Praga 9.25.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej uspokojenie dla walut słabe. Dolary 318 do 319 tys. Frank złoty 61.600. Na ogół dla walut tendencja zwykła.

GIELDA GDAŃSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Na dzisiejszej giełdzie gdańskiej marka polska notowana 40 tysiec, dolar 130 milionów.

Kronika.

Lwów, 27 września.

Feliks M. Wygrzywalski, znany zaszczytnie i ceniony artysta-malarz, wyjechał wczoraj do Włoch na studia. Zabawi tam dłuższy czas celem zebrania szkiców i modeli, poczem powróci do Lwowa.

Komu przysługują zapomogi na wpisy szkolne?

Warszawa. (PAT.) Na mocy uchwały Rady ministrów z dnia 13. września min. skarbu rozesłało do wszystkich urzędów państwowych okólnik w sprawie zapomóg na wpisy szkolne. W myśl tego okólnika w pierwszym półroczu b. r. Skarb państwa ponosić będzie w całości opłatę wpisowego za dzieci niezamożnych cywilnych pracowników państwowych, pozostających w służbie czynnej, oficerów w służbie czynnej, zawodowych szeregowych oraz chorążych.

Zapomogi na opłaty wpisowego nie przysługują tym państwowym kontraktowym pracownikom, których wynagrodzenie umowne jest wyższe od pełnego uposażenia miesięcznego urzędnika, pełniącego analogiczne czynności. Pracow-

nikom sezonowym oraz czasowym których wynagrodzenie określane jest dziennie, oraz tym wszystkim pracownikom kontraktowym, którzy zgodnie z umową nie są obowiązani do pracy przez pełną ilość godzin urzędowych. Zapomogi te nie przysługują również tym oficerom rezerwy, których zwolnienie z czynnej służby w bliskim czasie jest postanowione. Dwukrotne nieuzyskanie promocji do następnej klasy lub dwukrotna zła ocena zachowania się odbiera prawo do zapomogi.

Celem uzyskania zapomogi na wpisy szkolne winne osoby wymienione w tejże uchwałce złożyć w drodze służbowej do przełożonej władzy odpowiednie podania.

Stopień doktorów filozofii w lwowskim uniwersytecie im. Jana Kazimierza otrzymali: Gunzberg Mina ze Lwowa, Orosz Janina z Husiatyna, Kinel Jan z Rzeszowa.

Z Politechniki lwowskiej. Inauguracja roku naukowego 1923/4 odbędzie się w dniu 1. października br. Nabożeństwo solenne w kościele Marii Magdaleny o godz. 9, inauguracja w Auli Politechniki o godz. 10.30. Wykład inauguracyjny pt.: „Zagadnienie życia” (karta z filozofii przyrody) wygłosi prof. dr. Benedykt Fullński.

Popis ochotniczej straży pożarnej „Sokół” we Lwowie odbędzie się w sobotę dnia 29. bm. o godz. 3 popoł. na dziedzińcu miejskiej straży pożarnej przy placu Strzeleckim. Porządek popisu: 1) Sposoby wspinania się do górnych części budynku. 2) Sposoby gaszenia ogni piwnicznych dymem napełnionych. 3) Sposoby gaszenia ogni piatrowych i ratowanie ludzi. 4) Sposoby gaszenia ogni dachowych i parterowych. — Z komendy ochotniczej straży ogniowej „Sokół” we Lwowie: Walerjan Włodzimirski, prezes.

Kto przyczynił się do wykrycia sabotażystów? W sprawie ukaranych sabotażystów przez sąd doraźny w Złoczowie Okręgowa Komenda P. P. w Tarnopolu stwierdza, że klucza do rozwiązania śledztwa dostarczyła właściwie Policja powiatu zborowskiego, a mianowicie prow. post. Czesław Brych, który znalazł latarkę elektryczną z listem pisany do jednego z oskarżonych i dow. komendant ze Zborowa podkom. Drzymała, który pierwszy aresztował 5-ciu oskarżonych i odstawił ich do Ekspozytury śledczej w Złoczowie.

(h.) Precz ze światłem! wołał wczoraj wieczorem na ulicach Lwowa Stanisław Kupła, strajkujący robotnik miejski i gasił latarnie gazowe w śródmieściu. Posterunkowy, któremu propaganda Kupły się nie podobała, odstawił Kupłę do policji a następnie do aresztów policyjnych.

(h.) Oj te kobiety! Ciągłe coś gubią, albo zapominają. Regina Katz zgubiła wczoraj na placu Krakowskim torebkę zawierającą 140.000 mk. — Ernestyna Weingarten zaś zapomniała na ławeczce przy ul. św. Zofii torebkę, w której miała znaczną gotówkę i dokumenty.

(h.) Przykra niespodzianka. Na głowę p. Rudolfa Lewickiego wylał ktoś wczoraj z mieszkania Dawida Lichta przy ul. Kazimierzowskiej l. 4 jakiś nieokreślonego gatunku płyn, zawierający oprócz innych przysmaków także sporą ilość odpadków z ryby. Niezadowolony z nie spodzianki tej Lewicki doniósł o wypadku policji, żądając odszkodowania za zniszczone ubranie.

Z KRAJU.

Posiedzenie Sejmu śląskiego. Pierwsze po przerwie wakacyjnej posiedzenie sejmu śląskiego odbędzie się w środę, 3-go października

Zwinięcie poczty w Łosiaczu koło Borszczowa. Obecnie czasowo zwinięto agencję pocztową w Łosiaczu pow. Borszczów, a okręg jej doroczeń, tj. gminy Łosiecz, Cygany, Dębówka i Gusztyn przydziela się do zamiejscowego okręgu doroczeń urzędu pocztowego Skala nad Zbruczem.

W urzędzie pocztowym Gologóry, powiat Złoczów uruchomiono służbę telefoniczną w ograniczonych godzinach dziennych.

W Lwowskiej Szkole Dramatycznej, pozostającej pod kierownictwem artysty dram. Edwarda Żyteckiego, reżysera teatru miejskiego nauka rozpoczyna się 3. października br. Wykłady objeły najsłynniejsze siły pedagogiczne. Własna scena. Kierownik szkoły przyjmuje codziennie od 5—6 pop. Wpisy w kancelarii szkoły, Sobieskiego 4, II p. 6738-4

Znaczenie radiotelegrafji w życiu prywatnym.

OLBRZYMIĘ ZASTOSOWANIE „RADJA” NA ZACHODZIE. — CZY W POLSCE BĘDZIEMY MIELI PRYWATNE RADJOSTACJE?

(ca.) Żyjemy w wieku, którego najcharakterystyczniejszym znamię jest dążność do skrócenia czasu i przestrzeni. Widzimy to w całym szeregu wynalazków ostatnich dziesiątek lat, a najdonioślejszym z nich jest bez wątpienia telegraf bez drutu. Na zachodzie radiotelegrafia w pierwszym rzędzie zaś radiotelegrafia znalazła już zastosowanie w życiu praktycznym. Doprowadzono do tego, iż przy pomocy fal Hertza, przesyła się dziś słuchaczom zamieszkałym w odległości setek kilometrów od stolicy najnowsze wiadomości i zdarzenia dnia, jakoteż słuchaczom owym umożliwia się słuchanie na taką odległość koncertów i oper granych w metropolji. W najbliższym czasie, bo w jesieni b. r. zaprowadzony ma być w mieście światła w Paryżu „dziennik mówiący”, którego zadaniem będzie obsługiwanie przy pomocy radiotelefonu 850 tysięcy słuchaczy.

Jeżeli spojrzymy na to, co u nas działo na polu radiotelegrafji, to musimy przyznać, że wyniki te są bardzo słabe, albowiem poza kilku stacjami radiotelegraficznymi w kraju, stanowiącymi tylko pomocniczy aparat dla min. poczty i telegrafu, nie widać w ogóle tendencji do szerokiego zastosowania tego genialnego wynalazku w innych instytucjach państwowych, a już w ogóle nie mówi się i nie robi się nic, aby wynalazek ten zastosować w życiu prywatnym. Zrozumiała jest rzeczą, że radiotelefon, jako najdoskonalszy środek zbliżenia najodleglejszych krajów, globa ziemskiego do siebie, może i powinien mieć w pierwszym rzędzie najszerze zastosowanie w dziennikarstwie. Pierwszą próbę zrealizowania tej myśli podjął z pisy-

Z Lwów, Instytutu Muzycznego, Sobieskiego 4. Prof. Franciszek Horowitz rozpoczął naukę skrzypiec kursów średnich i wyższych. Prof. Horowitz wyszedłszy ze szkoły prof. Maurycego Wolfstala, ukończył studia we Wiedniu u sławnych mistrzów: Fr. Ondriczka i A. Rossego. 6803

Przyjmuje wszelkiego rodzaju rekonisy do przepisywania na maszynie. Zgłoszenia w Adm. „Gazety Porannej” Sokoła l. 4. 604-3

Kronika sportowa.

Polonia (Warszawa)—Pogoń. Decydujące spotkanie o mistrzostwo Polski Wschodniej, odbędzie się dnia 30 września 1923 na boisku Pogoni godz. 3-cia popołudniu. Mecz rewanż powyższych drużyn (w Warszawie 5:1 dla Pogoni), budzi w najszerzych kołach ogromne zainteresowanie, czego dowodem są nadspodziewanie liczne zamówienia biletów jakie dotychczas tak z Warszawy jak i z prowincji napłynęły. Wobec spodziewanego silnego natłoku urzędu L. K. S. Pogoń przedprzedaż biletów, która odbywać będzie się od czwartku po czwartku w lokalu Klubu ul. Zyblikiewicza l. 17, I. p. od godziny 6—8 wiecz.

PP Recenzentów pism sportowych i codziennych, krajowych i zagranicznych zaprasza Sekcja Propagandy L. K. S. Pogoń na konferencję prasową, która odbędzie się 29 września br. o godz. 10.30 w lokalu Klubu, przy ulicy Zyblikiewicza l. 17, I. p.

Obsada zawodów w dniu 30 bm. Jędrusa (Tarnopol)—Metal (Lwów) o mistrz. kl. C. Nowosielski A Z S — Sokół (Stanisławów) por. Gütt (Mistrz kl. B.) Sędziowie linjowi na zawodach o mistrz. Polski Pogoń—Polonia pp. Bitmar R. i Przestrzelski Tad

polskich „Kurjer Czerwony warszawski”, który zaprowadził sobie własną stację radiotelegraficzną, na którą po szeregu sprzeciwów ze strony władzy uzyskał ostatecznie licencję. Oczywiście, że głównym powodem wstrzymującym władze od udzielania pozwoleń na zakładanie radiostacji dla użytku prywatnego zdaje się być obawa, iż mogłyby być one wykorzystane w celu dla państwa wrogiu (szpiegostwo itp.).

Ale obawa ta jest problematyczną, wystarczy bowiem dla zabezpieczenia się przed tem niebezpieczeństwem udzielać odnośnych koncesji instytucjom i osobom prywatnym, co do których patriotyzmu państwowego nie można mieć żadnych wątpliwości.

Nie ulega wątpliwości, iż sprawa szerokiego zastosowania radiotelegrafji w naszym życiu publiczno-prywatnym wejdzie na nowe tory, skoro ustawa o wprowadzeniu radiotelegrafji złożona do nadchodzącej sesji sejmowej zostanie uchwaloną.

Jak wielkie znaczenie będzie miało szerokie stosowanie radiotelegrafji dla rozwoju kultury w najszerzych masach ludności, o tem zbyt wcześnie jest się rozpisywać, wystarczy tylko nadmienić, że w ostatnich czasach przesyła się w Ameryce przy pomocy radia wykłady o higienie, jak w ogóle o najważniejszych zagadnieniach życia ludzkiego w formie popularnej, przeznaczonej dla najszerzego ogółu.

U nas szczególnie pole działania dla tego rodzaju pracy stoi szerokim otworem, to też praktyczne zrealizowanie największego wynalazku naszych czasów powinno znaleźć zrozumienie w kołach kompetentnych.

Senzacyjny proces fałszerzy czeków.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Dziś rozpoczęła się przed warszawskim sądem senzacyjna rozprawa o defraudację w Banku handlowym. Na ławie oskarżonych zasiadli Weis i Rułski, którzy staszkowali czekki na sumę przeszło 670 milionów

marek i 16.370 rubli. Obecnie Bank handlowy otrzymawszy zupełne pokrycie swych praw, zrzekł się wszelkich pretensji materialnych. W ciągu dzisiejszego dnia rozprawy oskarżeni przyznali się do winy.

Do zacnych kobiet polskich.

Ogółem drożyznianna doskwiera nam do żywego; każdy dzień podkopuje ekonomiczne siły, burzy egzystencję milionowych rzesz ludności, spycha je w przepaść niedostatku, nędzy i głodowej śmierci, znajduje częstokroć wyraz w samobójstwie.

Podczas gdy przeważna część ludności dźwiga na swych barkach brzemień klęsk i cierpień, nie brak samolubów, harpagonów, oszustów, złodziei, rabusiów i morderców wydzierających bliźnim resztki ich żebraczego dobytku.

Na cudzej krzywdzie zdobytemi zasobami opływają oni w dobrobycie, obсыпают niecne swoje żony i córki, obсыпают cały szereg kokot, które są źródłem różnych chorób, a szereg je giną po szpitalach.

Nie o te jednak istoty nam chodzi, ale o te zacne i z natury rzeczy zasobne rodziny, których kobiety ulegały prądowi czasu, chęci brylowania strojami, w błędnym może mniemaniu, że zyskają tem na moralnej wartości, stają się nieraz bezwiednie zewnętrznym wykładem swoim podobne do kobiet z pół- i ćwierć-świata.

Nie mamy prawa pouczania tych rodaczek naszych, które niebacząc na własną część i honor, na osobista godność nadają sobie strojami pietno wykluczonych z towarzystwa kobiet, lecz niechaj nam będzie wolno zwrócić uwagę ogółu rodaczek na okoliczność, że zbytkownymi strojami swymi podkopują siły ekonomiczne Ojczyzny, a kupując towary sprowadzane z zagranicznych fabryk działają na szkodę naszych krajowych wytwórców, wywołują odpływ pieniędzy zagranicę, a co za tem idzie, spadek naszej marki i drożyznę.

Niech więc rodaczki nasze nabywaniem skromniejszych materiałów, unikaniem zbytków w toaletach, ozdobach i perfumach, wstrzymaniem się od nabywania zbędnych rzeczy zmuszą kupców do utrzymywania na składzie towarów krajowych i do zniżania wygórowanych cen.

Niech domy zamożne nauczą się żyć również skromnie, niech kobiety z zacnych domów, żony i córki nie przesiadają same godzinami po cukierniach, kawiarniach i lokalach śniadankowych, niech zostawiają kokotom, a zbywający grosz oddadzą na rzecz dobra publicznego lub biedniejszemu, czesto własnym krewnym. Ustanie wtedy paskarstwo w lokalach, którym samolubna

rozrzutność zamożnych daje łatwe pole do dzierstwa.

Kobiety wiejskie niech pamiętają, że wiktualioz, a zwłaszcza nabiału, używają nie tylko „panowie”, w ich języku „bogacze”, ale, że nabiałem żyją przeważnie starcy i dzieci, ludzie o skromnych dochodach, którzy nie są w stanie pracując zdobyć zasoby na kupno nabiału. Nie ulega wątpliwości, że kobiety wiejskie będą mogły sprzedawać prowianty po godziwych cenach. Jeśli nie będą miały niestosownych do swego stanowiska i umysłu zachcianek rze czy zbytkownych, pachnących mydełek, perfum, jedwabów, słodkich ciasteczek i bułeczek niezdołnych je nasycić. Niech pamiętają one o tem, że pieniądze za taki towar idą zagranicę i wzbogacają obcych, że strojąc się w jedwabie i damskie buciki tracą przeliczne swe stroje ludowe. Że stroje te są ładne stwierdza fakt, że panie z miasta wdziewają na kostjumowe bańki wiejskie ubrania. Rodzinny strój ludowy zamiętnuje uczciwą, szanowną gospoście, wyniszczone odzienie zaś wiejskie zmienia powabne wiejskie kobiety i dziewczęta w śmieszne, cudaczne dziwolagi, a potęgując drożyznę niszczy niejedno uczciwe życie ludzkie.

Apelujemy do Was zacne rodaczki miast i siód waszych, apelujemy do serc i honoru waszego, zmieńcie zbytkowne stroje i ozdoby, pozbadźcie się zewnętrznego pietna kobiet lekkomyślnych, ubierając się schludnie, lecz skromnie, popierając wyroby krajowe, a dorzucicie cegiełkę do szczytnej budowy potężnego państwa, ułatwicie walkę z drożyzną i paskarstwem, zdołacie poklask i szacunek świata męskiego i spełnicie ciężary na Was o-bowiązek wobec Matki Polski.

**ZA OBYWATELSKI KOMITET SAMO-
OBRONY PRZED DROŻYZNĄ I
LICHWĄ:**

Janina Barączowa, Sylwia Borysławska, Wiktoria Bronarska, Wanda Chmurowiczowa, Helena Deymowa, Kazimiera Dyłska, Bronisława Fryzowa, Maria Gadomska, Zofia Giełgiewska, Emilia Godowska, Maria Horakowa, Janiczowa, Waleria Jaszowska, Honorata Koncowska, Maria Mazurkówna, Maria Paszkowska, Maria Radzikowska, Eugenia Rossowska, Anna Rungowa, Maria Sozańska, Leopoldyna Wangowa, Janina Wolankowa, Paulina Zakrzewska, Leontyna Zgórska, Helena Żurakowska

Wyspa Robinsona -- miejscem kąpielowym.

(f) Wśród galerji zmyślonych bohaterów, zawdzięczających swą sławę fantazji poety czy powieściopisarza, żaden nie zdobył sobie tylu zwolenników, co sławny Robinson Crusoe. Jak wiadomo, niezrównane dzieło tego awanturnika opisał Daniel Defoe na faktycznych przygodach szkockiego marynarza Aleksandra Selkirk, który jako rozbitek wyrzucony na wysepke Mas a tierra z grupy wysp Juan Fernandez, przeżył tam 4 lata (1705-1709) pełne zmagania z przyrodą i samotnością.

Wyspa Robinsona, pebudzająca fantazję młodego pokolenia przez dwieście lat, obecnie pada pastwą bezkrotnej cywilizacji: Rząd republiki Chile, do której wyspa należy, udzielił pewnej spółce koncesję na urządzenie tam nowoczesnego hotelu i zakładu kąpielowego. Dwa razy na tydzień parowiec z Valparaiso będzie dowoził gości. Kto wie, czy niehawem nie założą się tam kasyna gry a la Monte Carlo, co do reszty zabije tradycję „wyspy samotnika”.

Zachloroformowany niedźwiedź.

Chloroform — ten nieoceniony środek pomocniczy lekarza — został wynaleziony przez francuskiego chemika Soubeirana w roku 1831. Pierwszy raz był zastosowany w medycynie w roku 1832 w Nowym Jorku, ale dopiero około r. 1847 zaczął się rozpowszechniać.

Jego wprowadzenie do Niemiec dało okazję do złośliwej farsy, ośmieszającej berlińskie Kolegium profesorów. Król Fryderyk Wilhelm IV, nie miał zaufania do nowego wynalazku; nie chciał pozwolić na zastosowanie go przy operacjach, przed wypróbowaniem go na zwierzętach.

Zdarzyło się, że w ogrodzie zoologicznym był ślepy niedźwiedź, któremu trzeba było zdjąć katarakte. Zaledwie nim zaaplikowano chloroform, zwierzę zdechło. Cały Berlin śmiał się.

Rzeźbiarz Wolf wymodelował grupę, przedstawiającą nieżywego niedźwiedzia na fotelu operacyjnym, a wokół niego wszystkie powagi naukowe w postaci małp, sów, osłów i t. p. w bezradnym zakłopotaniu. Królowi tak się podobała ta grupa, że kazał zrobić z niej odlew w brązie, wraz z odpowiednim wierszykiem, którego autorem był ów-

Z teatru.

„W krainie baśni”. Balet ten przygotowywany od dłuższego czasu z wielkim nakładem pracy i kosztów powtarza dziś tj. w piątek Teatr Wielki.

Ostatnie przedstawienia „Madame

Pompadour”. Operetka ta grana będzie jeszcze tylko kilka razy w Teatrze Nowości, gdyż w najbliższych dniach ukaże się tam nowa farsa i nowa operetka.

Teatr Wielki:

Piątek, 28 bm. „W krainie baśni”.

Teatr Mały:

Piątek, 28 bm. „Oczy księżniczki Fatmy”.

Teatr Nowości:

Piątek, 28 bm. „Madame Pompadour”.

Senzualne kreacje paryskie w dziale bućkowi.

(p) Rozmaitość, jaką wprowadza Paryż na najbliższy sezon zimowy w modzie bućkowej przewyższa wszystkie, co dotychczas mogło się zrodzić w najbardziej wyobraźni. Moda objawia istny szal w pogoni za zupełnie nowym i nieznanym dotychczas materiałem i za takim jego przerobieniem, żeby przeniósł zupełnie swoje właściwości naturalne. Skóra wszelkiego rodzaju musi się stać w rękę „artysty” elastyczną i podatną jak najmniejsza tkanina, która ma zarysowywać z klasycznym wdziękiem kontury nóg i udź. Obok znanych już materiałów, jak chevreau, antylopy, skóry cielece i t. p. największym powodzeniem cieszą się w modnym obuwiu skóry wężowe, a w szczególności skóry węża boa, które są ostatnim krzykiem mody bućkowej. Również bardzo poszukiwane są bućki jaszczurcze, węgorzowe, krokodyl, oraz skóry z fok.

Obok poszukiwania za nadzwyczajnym materiałem, szwecy paryscy wysilają swą pomysłowość nad nadawaniem najbardziej frapujących kolorów swoim kreacjom. I tak: podczas gdy skóry wężowe i jaszczurcze już same przez się spełniają wymogi kolorystyczne, skóra fok nadaje się znakomicie do zabarwiania na przedziwne kolory starego złota i czerwieni, jakoteż szaró-srebrzysty i błękitny.

Na obuwie dzienne używa się też chętnie skóry cielecej fladrowanej, malowanej w mozaikę drzewna. Również antylopy będą malowane na sezon zimowy na czerwieni etruska, ultramarynne, zieleń o perłowych tonach itp.

W obuwiu wieczorowym największą rolę będą odgrywały brokaty, dostosowane kolorem do całości toalety.

Co do formy bućków, to utrzymują się bućki ostro ścięty, jednakowoż przy stosowaniu więcej do naturalnego kształtu nogi obok czego widzi się próby nawrotu do sandała klasycznego.

Ten jest jednak dopiero w mglistej koncepcji, natomiast zrodziła się obecnie a raczej odrodziła nowa forma obcasa, to jest lekki i elegancki obcasik Louis' XV.

Rzecz zrozumiała, że w obuwiu damskim panuje większa rozmaitość, lecz i bućki męskie okazują wielką liberalność formy i materiału i tu również jak w modzie kobiecej półbuciki i meszty wypierają wysoko obuwie, więc widzi się tu zastosowane klamry, przepaski, wycinanki i inne ozdoby.

Jednym słowem modę bućkową charakteryzuje dążność do jak największego urozmaicenia linii, materiału i koloru.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowania

MŁODY nauczyciel poszukuje lekcji w zakresie szkół powszechnych. Przyjdzie również stanowisko wychowawcy. Zgłoszenia do administracji pod „Nauczyciel” 6792

BEZPRZYKŁADNE. Osobę niemuzykalną lub początkującą wyuczę w paru lekcjach sztuki dobierania basów tem samem gry ze słuchu na fortepianie. Lekcje pojedyncze dopuszczalne. Chrzastowski, Zimorowicza 6. 6799-3

KOMPLETY FRANCUSKIEGO JEZYKA dla dzieci w wieku lat 6-10, rozpoczynająca rodzowita francuska. Wiadomość Pańska 11 I. piętro, front, ganek na lewo. 6758-2

Posady i prace

BONY do 3-ga dzieci (7-3-1 lat) dobre polecenia od 15 października — poszukuje Halina Cieniałowa Nowosiółko p. Kulików koło Lwowa. 6789

KLUCZNIKI poszukuje się do zarządu domu w większych dobrach. Oferty składać do biura ogłoszeń R. Jasielskiego w Stanisławowie. 595-2

WOŻNY z dobrymi poleceniami poszukuje odpowiedniego zajęcia na godzinny popołudniowy i wieczorne. Zgłoszenia pod „Godny zaufania” do Admin. „Gazety Porannej”. 602-5

KORESPONDENTKA biegła w rachunkach, stenotypistka polsko-niemiecka z długoletnią praktyką zmieni posadę. Zgłoszenia do Porannej pod „Zaraz”. 6767

URZĘDNIK NAFTOWY z długoletnią praktyką na odpowiedzialnym stanowisku pragnie zmienić posadę. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Gazety Por.” pod H. S. 6773

Zgubiono, znaleziono

ZBŁAKANY doberman do odebrania. Ingłot, Szepcwickich 33 II. p. 6802

Mieszkania, lokale, skłony

STUDENT POLITECHNIKI zamieni pokój meblowany z utrzymaniem w Krakowie na podobne we Lwowie. Zgłoszenia: Nebenzahl, Politechnika, Lwów. 6790-2

NA KAŻDOCZEŚNIE wolne mieszkania dostarcza solidnych odbiorców, Biuro Asyryka 8. 6794

POKOJ z osobnym wejściem (strońka Techniki) odnajmie jednemu lub dwóm panom z utrzymaniem. Zgłoszenia do Administracji pod „Spokój”. 6796

PIĘĆ POKOJ z kuchnią, wszelki komfort, śródmieście, zamienie na: pokój z kuchnią nie w śródmieściu i 2 pokoje kawalerskie na biuro w okolicy śródmieścia. Bogaci zgłoszą się do Administracji pod „Zaraz”. 6804-2

4 POKOJE, kuchnia oraz pokój kawalerski z utrzymaniem dla małżeństwa lub 2 panów do wynajęcia, Biuro Asyryka 8. 6793

PENSJONAT „ANUTA”. Wolny pokój na dwie osoby. 6776-2

INŻYNIER z Techniki poszukuje 1 pokoju z osobnym wejściem i elektryką zaraz, czynsz jaknajwiększy. Łaskawa wiadomość listownie K. Ulman, Leona Sapiehy 55 I. p. na prawo. 6774-4

Kupno, sprzedaż, zamiana

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA jeden pierścionek męski z brylantem 1 3/4 karatu; jeden pierścionek damski z brylantami łącznie 1 karat i jeden pierścionek damski z brylantami łącznie 3/4 karatu. Obejrzeć można z grzecznością przy kasie Hurtowni obuwia „Hera”, Lwów, Rynek 34 (w bramie) Sprzedaż handlarzom wkluczona. 584-3

Różne

DRUT KOLCZYSTY pocynkowany, używany, doskonały, starannie nawinięte szpule tanio detalicznie ze składu oraz całowagonowo szybko dostarcza Firma inż. Malisz i Miaczyński, Kraków, Szlak 8. 380-14

MLYŃSKIE ŁUSZCZARKI tanrykot Bracia Seck, Drezno, poleca do natychmiastowej dostawy Rolindustria S. A. Lwów, Fredry 9. 5499-8

KAPELUSZE i woale ślubne poleca Topolnicka, Kopernika 1. 5555-4

WĘGIEL

Górnosląski — Krajowy — Roks — Drzewo bukowe

po cenach
najniższych
poleca

Tow. Techniczne-Handlowe „POLŚLĄSK”

BIURO — HOFMANA 9.

Dostawa natychmiast.

Składy — Dworzec czerniowiecki.



Serdeczka dziecinne

St. Wrońskiego-Synowie
Lwów-Pl. Marjacki-10

MLYŃSKIE kompletne urządzenia, dostarcza natychmiast ze składu Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Braterowska 11A. 6002-6

ZNANA mi z nazwiska osoba, która 26. bm. w Teatrze Małym wzięła przez zapomnienie lisa, proszę o zwrot; w przeciwnym razie ogłoszę publicznie nazwisko i poczynię dalsze kroki. — Henryka Stapp, ul. Zyblikiewicza 1. 35, l. p. 6800

Danziger Werft-Stocznia Gdańska

Niniejszem komunikuję, iż generalne zastępstwo na całą Polskę oddane firmie: „Międzynarodowa wymiana towarów”

„IWA”

Towarzystwo Akcyjne Gdańsk. Zastępca na Małopolskę i Kresy Wschodnie

G. WOLFMAN LWÓW

Kopernika 1. 5. Tel. 899.

Specjalność fabryki:

Motory elektryczne systemu Bergmanna na prąd stały i zmienny, beczki żelazne blate, czarne i cynkowane.

Firma prowadzi dział towarów technicznych takich jak: pasy włókiennicze, skórzane, balatta, płyty gipsowe i gąbry oraz inne artykuły techniczne. 544-5



Hygieniczne wyprawki dla niemowląt oraz pieluszki światowej marki „TETRA” wyłącznie w **MAGAZYNIE NOWOŚCI „SPORT”** Lwów, plac Halicki 3. Uwaga na firmę „SPORT”

AUSTRO-DAIMLER

6-cyl., 6-cio osob., typ nowoczesny, wykonczenie luksusowe, na nowych pneumatykach, okazjynie do sprzedania. — Zgłoszenia: A. Massar, Murarska 8. od 2—6 pop. — Garaż i szofer-mechanik zapewniony. 593

Dr. SCHWARZ

Spec. chorób wenerycznych i skórnych, b. sekur. Jar. szpitala powszech. Lwów, Słowackiego 4, naprz. gł. poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolyzją i lampą kwarcową. 6045-06

BATERIE ELEKTR.

Mika-Gold, Daimon, Tytan z 3-mies. gwarancją. — Latarki elektryczne, Zaroweczki poleca hurtownie 6807-3

MICHAŁ HACKEL
Lwów, Kazimierzowska 4.

Niebywały wybór elektrycznych świeczników z brązu lamp jada nianych, stołowych, biurowych i a. pulek w artystycznym wykonaniu a umiarkowanych cenach poleca firma 601

JARÓB KAHANE i S-ka
Lwów, Kopernika 2.

Fabryczny skład wszelkich przyborów elektrycznych oraz żarówek „Philipsa”.



pościel

Dywany, Chodniki, Firanki, Kapy, Koce, Poduszki poleca

181

K. Skibiński

ul. Kopernika 4.
(naprzeciw Szkowrona).

Baczność! Tylko 4 dni!

Niebywała okazja pod gwarancją sprzedaży prawdziwych

PERSKICH DYWANÓW

detalicznie w cenach hurtownych.

Oglądać można od 9—6 bez przymusu kupna. 6791

ANTONINA ROTOWNA

Lwów, Rełataja 3, III. p., na prawo.

CZAPKI

damskie, męskie i dziecięce, sportowe, urzędowe itp. w najlepszym gatunku i po najniższych cenach można nabyć jedynie w składnicach I. Krajowej Fabryki

KAPELUSZY

Rudolfia Neuwelta, Lwów, pl. Mariacki 8, Kazimierzowska 25, Gródecka 72, Bala-nowa 3. 598-8

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 2.000 Mp., w nadesłanem 6.000 Mp., po kronice 8.000 Mp., w tekście (kronika, repert. dział ekon. i t. d.) 10.000 Mp., na pierwszej stronie 15.000 Mp., za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 1.200 Mp., w rubryce: kupiec-sprzedaj 1.600 Mp., matrymonialne, korespondencje prywatne 2.000 Mp., dla poszukujących pracy 1.000 Mp., jedna cała strona w ogłoszeniach (za tekstem) 5.600.000 Mp., 1 cała strona w części tekstowej 11.000.000 Mp., cała strona pierwsza pod nagłówkiem 16.000.000 Mp. — Ogłoszenia zamiejskowe o 25% drożej — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. — Odpowiedzialność za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 135.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 150.000 Mk. — Za granicą 180.000 Mk. — Reakcja: Lwów, ul. Senatorska 6. — Administracja ul. Sokola 4. — Telefon Redakcji w dzień Nr. 15, a w nocy począwszy od godz. 8 wieczorem Nr. 230. — Telefon Administracji 291.